

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2.000.000 Mk.
Z odnośnikiem do domu 2.200.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 2.500.000 Mk.
Zagranicą 6.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 100.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz millim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 24 (7653)

Wtorek, dnia 29 Stycznia 1924 r

Rok XXXII

Bank Kredytowy w Warszawie

ODDZIAŁ W KALISZU

niniejszym podaje do wiadomości, iż dla wygody firm handlowych i sklepów pragnących lokować swe dzienne wpływy kasowe w kasach banku

zaprowadza od dnia 28 stycznia b. r.

➡ dodatkowe godziny kasowe: ➡

od godziny 9-ej rano do 4-ej po południu i od 6-ej do 8-ej wieczorem dla wszelkiego rodzaju wpłat i przekazów.

148

SENSACJA

Kino Stylowy

wyświetla od dziś i dni następnych dramat egzotyczny wykonany prawdziwie po amerykańsku w 6-ciu wielkich pełnych sensacji aktach p. t.

Ze względu na pouczającą wysoko artystyczną wartość i ciekawą treść obrazu takowy przez Min. Spr. Wewn. Dozwolony dla młodzieży.

SKARBY WYSPY ŚMIERCI

Obraz ten przedstawia największe zdobycze techniki kinematograficznej i największą amerykańską sensacją był wyświetlany przez kilka miesięcy w kinach największych miast Ameryki jako też kilkanaście dni bez przerwy w Warszawie. Rzecz dzieje się w Ameryce i Afryce — na lądzie — na morzu — pod morzem w amerykańskich wielkich dżunglach. W AKCJI BIORĄ UDZIAŁ PLEMIONA MURZYŃSKIE LUDOŻERCÓW

➡ Zdjęcia podmorskie z udziałem łodzi podwodnej najnowszego wynalazku. ➡

— Podczas seansów przygrywa pierwszorzędna orkiestra wojskowa na stałe zaangażowana. —

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 6.15, w soboty i święta o godzinie 4.15.

Restauracja „Europa”

Poczynając od 28 stycznia wydaje śniadania z dwóch dań w cenie 2 mil. od 11-ej do 1-ej. Obiady z 4 dań 2.500.000 od 1-ej do 4-ej.

Podczas obiadu i wieczorem koncert doborowego trio.

KUCHNIA ZNANA ZE SWEJ DOBROCI.

Bufet stale zaopatrzone w wyborowe zakąski i trunki krajowe i zagraniczne.

144

Z czem się poleca

Zarząd.

Dr Klinger

choroby weneryczne i skórne.

Przyjmuje codziennie od 4—7,

w niedziele i święta od 10—1.

24.

Towarowa 3. i p.

LOS Y

do klas VI i V do kolekty Gazety Kaliskiej już nadeszły i mogą być wymieniane do dnia 1 lutego r. b. włącznie.

W celu dania możności prędszej realizacji wyższych wygranych V klasy, ciągnięcia IV i V klasy odbędą się jedno po drugim od 2 lutego do 6 marca i z tego powodu losy do obydwu klas winny być wykupione do 1 LUTEGO r.b. 134.

KINO

Niech spieszy, kto jeszcze nie widział drugiej i ostatniej serji

MIRAZ Indyjskiego Grobowca

Dziś w poniedziałek ostatni raz.

Zarząd Gazowni

niniejszym podaje do wiadomości p. p. konsumentom, że w okresie od 28 do 1 lutego włącznie należność za gaz obliczana będzie po kursie

1 złoty polski równy mrk. 1.900.000

Dla uniknięcia ew. wyższości kursu złotego polskiego pp. konsumenci zechcą, nie czekając na przybycie inkasenta swe należności wpłacać bezpośrednio do kasy Gazowni.

O drugiej rocznicy Koronacji Ojca św. Piusa XI.

W dniu 12 lutego obchodzić będziemy 2-gą rocznicę koronacji obecnego Ojca św. Piusa XI, który z radością i dumą powtarza, że będąc konsekrwany w Warszawie uważa siebie za biskupa polskiego.

Przepędził wśród nas najpodnościejsze chwile, gdy naród zrywał okowy niewoli, by wydość się na wolność przez Opatrzność Bożą nam zgotowaną. Patrzył na pierwsze poczynania nasze, a następnie wśród zawieruchy bolszewickiej nie opuścił stolicy, krzepiąc na ducha naród, zagrzewając do gorących modłów o ocalenie, które sam za nas zanosil.

Nic dziwnego, że ten, który dzielił największe nasze radości i bóle trwogi, stał się bliskim sercom naszym, duchem zespolił się z naszym narodem. Jeszcze jeden moment nasuwa mi się na myśl. Żywiły wywrotowe widząc jaka siła płynie nam z wiary katolickiej i z opieki Piotrowej, dokładają wszelkich starań, by w nas tę wiarę osłabić, a przywiązanie do Stolicy św. zabić w sercach naszych. Zwolennicy Kościoła narodowego najróżnorodniejsze sekty starają się pozyskać swych zwolenników.

Dlatego też, by okazać swą wdzięczność i miłość do Ojca św. Piusa XI, który wylaczną miłością darzy nasz naród, a zarazem mocno zadokumentować swą wierność do Stolicy św. skąd płynie niespożyta moc dla narodu naszego w tych przełomowych chwilach, gdy drgania konwulsyjne społeczeństw jeszcze się dają odczuwać nazywamy gorąco Wielebne Duchowieństwo do jaknajuroczystszej obchodu rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI.

W tym celu z ambon i w inny dla siebie dostępny sposób, postarają się zgromadzić w ten

dzień lub w następną niedzielę liczne rzesze wiernych dla wzięcia udziału w uroczystym Te Deum i modłach za Ojca św.

W ten dzień wygłoszą okolicznościowe przemówienie dogmatyczne, uzasadniające, czemu jest dla Kościoła fundament opoki Piotrowej i że stamtąd jedynie czerpie on swą moc niespożyta której zachwiać nie mogą żadne burze, światopolityczne i społeczne, choć tyle państw, mocarstw i tronów wniwecz zostało wywrotowych. Znaczące należy w tem przemówieniu, że poza Kościołem i Stolicą Piotrową mogą mieć nawet kapłanów, podobne obrzędy, te same szaty liturgiczne i to samo Pismo św., ale zbawienia mieć nie mogą.

Należałoby nadto, gdzie się da urządzać uroczyste akademie, ku czci Ojca św. w większych miastach, a wszędzie w sodalicjach, stowarzyszeniach, związkach wypowiedzieć odpowiednia odczyty, pogadanki na ten temat, uwiadamiające o istocie, treści i znaczeniu prymatu Ojca św.

Mam niezłomną nadzieję, że Wielebne Duchowieństwo nie omieszką dolożyć wszelkich starań i usiłowań, by uroczystość koronacji Ojca św. wypadła jak najuroczystszej, wnosząc pogłębienie i lepsze zrozumienie istoty prymatu i silniejszą zjednoczenie serc i dusz w osobie rządcy tego Ojca św. ze Stolicą św., która będzie niezawodną oświatą kraju naszego wystawioną na tyle tron, zmagającego się jeszcze z czynnikami rozkładu i zagłady.

O przebiegu uroczystości w parafjach Ks. i życzkami zdadzą bezzwłocznie obszernie sprawozdanie.

Dac we Włocławku dn. 6.1.1924 roku.

† STANISŁAW Bp.

TELEGRAMY.

Ustawa o ochronie lokatorów.

WARSZAWA, 28.1. Sejmowa komisja pracownicza pod przewodnictwem posła Marka obradowała dziś nad rozdziałem II projektu ustawy o ochronie lokatorów, traktującym o dopuszczeniu podwyższenia komornego. Rozwinięta się bardzo ożywiona dyskusja, w wyniku której przyjęto jako zasadę upoważnienie rządu do ustalenia wysokości stawek komornego w drodze rozporządzenia, wszystkie zaś inne kwestje, wynikające z ustawy o ochronie lokatorów, mają być załatwione w drodze ustawodawczej. Referent pos. Seyda ma przedstawić po porozumieniu się z ministrem skarbu projekt skodyfikowany wyżej wspomnianego upoważnienia.

Przed ostateczną rozprawą z drożyzną.

KRAKOW, 28.1. Generalny sekretarz komitetu ekonomicznego Rady ministrów St. Włómski udzielił prasie co czynić by ukrócić drożyznę. Sytuacja gospodarcza — zaczął p. Widomski — rozwija się pod znakiem drożyzny. Zja-

wisko to wyciska wybitne piętno na pracach rządu w dziedzinie sanacji skarbu. Z rozwiązaniem tego problemu łączy się nietylko dobrobyt szerokich warstw, ale i powodzenie programu sanacyjnego obecnego rządu.

Podstawa tego programu, jak wiadomo, jest przede wszystkim ustalenie dochodów państwowych w okresie, w którym sanacja ma się odbywać. Wszystkie świadczenia publiczne zostały zwaloryzowane, a także podatek majątkowy opiera się na mierniku złotym. Cała strona dochodowa budżetu została ujęta w pewne stałe ramy, a więc niepodobna myśleć o sanacji, jeżeliby strona rozchodowa tego budżetu nie była ujęta w takie stałe ramy. Jeżeli zaś wydatki państwowe miałyby być oparte na ruchomej skali, jeżeli drożyzna w zlocie licząc, podnosiłaby się, to w takim razie cały wysiłek sanacyjny byłby zmarnowany.

— Jakże zarządzenia rządowydawał, ażeby opanować drożyznę?

— Rząd chce iść z całą bezwzględnością po drodze, prowadzi do organicznego opanowania drożyzny, mianowicie będzie z nią walczył przy

pomocy ściągania podatków. W tej mierze rząd wydaje już daleko idące zarządzenia co do przymusowego ściągania podatku majątkowego oraz przypadających zaliczek w terminie, przewidzianym w ustawie. Zarządzenia te mają być wykonywane przy pomocy całego aparatu państwowego nie wykluczając nawet w pewnych wypadkach użycia wojska.

Podatnicy będą musieli starać się o gotówkę ażeby w terminie podatek zapłacić i wskutek tego wszelkie ukryte i zmagazynowane zapasy towarów będą musiały wyjść na światło dzienne. Zwiększona podaż będzie musiała wywołać niżkę cen, obecnie niejednokrotnie nadmiernie wygórowanych.

Mac Donald zwołuje nowy kongres.

LONDYN, 28.1. „Westminster Gazette“ donosi, że rząd Ramasaya Mac Donalda postanowił wystąpić z oficjalną i uroczystą propozycją zwołania międzynarodowego kongresu, którego zadaniem byłoby dokonanie rewizji traktatu wersalskiego, zmniejszenie należności odszkodowańowych Niemiec i przyjęcie Niemiec i Rosji do Ligi Narodów.

Aresztowanie gen. Wroczyńskiego.

WARSZAWA, 28.1. W kuluarach sejmowych rozeszły się pogłoski, iż aresztowany został w związku z aferą „Pogotowia Patriotów Polskich“ b. kierownik ministerjum spraw wojskowych, gen. Wroczyński.

Podwojona stawka dyskonta w P. K. K. P.

WARSZAWA, 28.1. PKKP. podaje do wiadomości, że w porozumieniu i za zgodą ministra skarbu podwyższoną została, począwszy od dnia 25 stycznia oficjalnie stopa procentowa na 96 procent od kredytów markowych, a więc od weksli z terminem 3 miesięcznym, pożyczek na zastaw papierów wartościowych instytucji prywatnych i od pożyczek dolarowych oraz od rachunków otwartych kredytów i pożyczek dolarowych. Ponadto zaliczona zostanie od powyższych kredytów, których stopa procentowa uległa podwyżce, prowizja w wysokości 50 procent od rachunków przypadających odsetek, czyli 48 procent w stosunku rocznym. Stopa procentowa dla kredytów zwoloryzowanych ustalona została równocześnie na 9 procent. Doliczona do tychczas na rachunkach otwartych kredytów i od pożyczek towarowych prowizje w wysokości pół procent w stosunku kwartalnym pozostają nadal w mocy.

Współpracownik „Głosu Polskiego“ padł ofiarą nieporozumienia.

ŁÓDŹ, 28 stycznia. W związku z wiadomością o aresztowaniu współpracownika „Głosu Polskiego“ p. Poznańskiego, która to wiadomość wywołała w prasie miejscowej wielką nie spodziankę, dowiadujemy się, że p. Poznański został obecnie zwolniony, a aresztowanie jego było następstwem przykrego nieporozumienia.

Z niedoli robotnic polskich we Francji.

WARSZAWA, 28.1. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że kontrakty robotnic polwarcznych wyjeżdżających do Francji z Polski są gwałcone przez pracodawców, którzy im zmniejszają zawarowane zarobki w wysokości 150 franków na 40 miesięcznie, przyczem zmuszane są do wykonywania zajęcia związanego z służbą domową wbrew woli. Według statystycznych danych znajduje się we Francji około 5000 służących tylko w trzech departamentach. Sytuację tę można by zmienić, o ileby zabroniono wyjazdu do Francji kobietom samotnym.

Ogólna niżka cen.

WARSZAWA, 28.1. (Tel. wł.) W związku z ogólną pomyślnie rozwijającą się akcją sanacji skarbowej i uspokojeniem się na giełdach towarowo-zbożowych i rynkach mączno-spożywczych, w dalszym ciągu ceny chleba i mąki utrzy-

muja się. Do niedawna oświadczano przypuszczenia o możliwości utrzymania cen na rykach i w nandlu stają się dzisiaj nieomal twierdzeniem a zawierane tranzakcje kupna i czynione zapasy idą po linii niżkowej orientacji kalkulacyjnej. Zapowiadana jest znaczniejsza niżka

Zjednoczenie Straży Ogniwych.

Na ogólną liczbę w całej Polsce 2400 straży ogniowych przypada straży zawodowych (płatnych, utrzymywanych przez większe miasta) niespełna 30, reszta zaś straży, czyli zgóra 2300 są to ochotnicze organizacje korporacyjne, placówki obywatelskie o cechach dyscyplinowanej samopomocy społecznej. To też dach nad głową, mienie i życie milionów ludności w Państwie znajduje się pod siatą — na wypadek pożaru — ochroną ochotniczych straży pożarnych.

W poczuciu ważności tej sprawy, a celem spotęgowania w zjednoczonej Polsce obrony przeciwpożarowej przez ujednoczenie jej działalności i zadań programowych służby publicznej, zrzeszającej przeszło 100000 obywateli pod sztandarami ochotniczych drużyn strażackich, zaszła konieczność połączenia odrębnych (na obszarach b. dzielnic zaborskich) związków strażackich w jedną na całe Państwo z siedzibą w Warszawie organizację. Główny związek Straży Pożarnych, kierowany przez Radę Naczelną, powołaną przez poszczególne związki (wojewódzkie lub dzielnicowe). Do Głównego Związku Straży Pożarnych weszły:

- 1) Związek Florjański — z obszaru b. zaborskiego 1310 straży,
- 2) Związek Małopolski we Lwowie 360 straży,
- 3) Związek Krakowski 150 straży,
- 4) Związek wielkopolski na Woj. Poznańskie 150 straży,
- 5) Związek Pomorski 54 straże,
- 6) Związek Cieszyński 56 straży, nadto świeżo uformowane na terenie działalności Związku Florjańskiego, przestaczające się na związki wojewódzkie: 7) Lubelski 156 straży,
- 8) Wileński 38 straży,
- 9) Nowogródzki 75 straży,
- 10) Łódzki 385 straży.

Do Rady Naczelnej Głównego Związku w liczbie odpowiadającej ilości województw na obejmowanym przez dany związek terenie następujący przedstawiciele.

Od Zw. Florjańskiego pp.: B. Chomicz z Warszawy, S. Olkusi z Końskich, Z. Przyjałkowski z Radomia, J. Kohn z Częstochowy, inż. J. Tuliszowski z Warszawy, inż. S. Waligórski z Czerska.

Od Związku Małopolskiego pp.: ks. Andrzej Lubomirski z Przeworska, B. Wójcikiewicz ze Lwowa, W. Kulas, St. Marecki.

Od Zw. Krakowskiego p. J. Kuc z Bochej. Od Zw. Wielkopolskiego p. poseł K. Rzepiec ki z Poznania.

Od Zw. Pomorskiego p. Tomczyński z Łasina.

Od Zw. Cieszyńskiego p. K. Matusiak z Bielska.

Od Zw. Lubelskiego Wojewoda p. St. Moskalewski.

Od Zw. Wileńskiego dyr. p. O. Rackiewicz.

Od Zw. Nowogródzkiego wojewoda p. W. Rackiewicz.

Od Zw. Łódzkiego p. inż. E. Wagner.

Na prezesa Zarządu Głównego Związku Rada Naczelna w drodze wyborów powołała pana Bolesława Chomicza prezesa Związku Florjańskiego, na stanowisko zaś p.o. naczelnika Związku p. B. Pacholskiego naczelnika tegoż Zw.

Ustalenie norm prawnych i podstaw finansowych dla egzystencji straży pożarnych w Polsce, udoskonalenie ich stanu obecnego i usprawnienie poziomu ćwiczebnego obok najbliższej łączności z działalnością władz samorządowych i organizacji kulturalno-społecznych, interesownych w racjonalnym rozwoju obrony przeciwpożarowej w Państwie, będzie stanowiło podstawowe zadania najbliższych prac Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

Z Sejmiku powiatowego.

W dniu 29 stycznia 1924 r. o godzinie 11-ej rano w gmachu Sądu Okręgowego (w sali karnej) odbędzie się posiedzenie Sejmiku powiatowego z następującym porządkiem dziennym:

I. Uchwalenie dodatków komunalnych do państwowych podatków na rok 1924:

a) 150 procent dodatku komunalnego do państwowych podatków gruntowego i podymnego w myśl art. 14 ust. II ustawy z dnia 15-go czerwca 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 65 poz. 505) z udziałem gmin wiejskich 40 proc., miasteczek niewydziałonych 70 proc. i Samorządu Wojewódzkiego (od momentu jego powstania) 10 proc. od sumy dodatków komunalnych.

b) 50 proc. dodatku na cele inwestycyjne w myśl art. 14 ust. II ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747)

c) Uchwalenie o wystąpienie do Władz Nadzorczych o przekazanie Sejmikowi wymierzeń zbierania podatków państwowych gruntowego i podymnego, oraz dodatków komunalnych za zwrotem państwowych podatków po potrąceniu 3 proc. kosztów manipulacyjnych na rzecz Sejmiku w myśl art. 13 ust. 5 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747)

d) Uchwalenie udziału komunalnego w wpływach państwowego podatku dochodowego w wysokości 30 proc. w myśl art. 9 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747)

e) Uchwalenie dodatków komunalnych do państwowego podatku przemysłowego.

1) 25 proc. ceny świadectw przemysłowych i handlowych.

2) O 5 proc. podatku od obrotu. (25 proc. dodatku do podatku państwowego od obrotu) w myśl art. 8 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r.

f) Uchwalenie dodatków komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia produkcji za wyłączeniem dodatku od soli, cukru, soli mineralnych, w myśl art. 10 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747)

1) 30 proc. od spirytusu i wyrobów wódczanych, wina i win masujących oraz od piwa.

2) 15 proc. od innych artykułów w myśl art. 10 ust. z dn. 11 sierpnia 1923 roku.

g) Uchwalenie dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych.

1) od patentów na wyrób 100 proc.

2) od patentów na sprzedaż 200 proc. w myśl art. 11 ust. z dnia 11-go sierpnia 1923 roku.

II. Uchwalenie statutów podatkowych samoistnych w myśl Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku.

a) od przedmiotów zbytku i wygody osobistej w myśl art. 20 Ust. z dnia 11 sierpnia 1923 roku.

b) od rowerów art. 20 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 roku.

c) od broni palnej art. 20 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 roku.

d) O opłatach kancelaryjnych ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r.

e) od psów myśliwskich i pokojowych art. 20 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r.

f) od umów o przejście własności nieruchomości art. 13.

1) Uchwalenie wystąpienia do Władz Nadzorczych z prośbą o pobieranie przez rejentów podatku komunalnego od umów o przejście własności nieruchomości w roku 1924.

g) od biletów na przewóz pasażerów i towarów autobusami, karetkami, samochodami i wszelkimi przewozami lokomotyjami, art. 20 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 roku.

h) biura porad prawnych art. 20 ust. z dn. 11 sierpnia 1923 roku.

i) na opiekę społeczną (na nedzę wyjątkową) art. 20 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r.

j) od gruntów i budynków należących do stwa rt. ust. II ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r.

k) opłaty za szczepionki (zwrot kosztów) art. 20 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r.

1) konsumcyjny od przemianu zboża.

m) samoistny od alkoholu do momentu wprowadzenia w życie art. 10 ust z dnia 11 sierpnia 1923 r. stosownie do art. 75 ust. 4.

n) uchwalenie wystąpienia do Władz Nadzorczych z prośbą pozostawienia poboru podatku od węgla na rok bieżący.

III. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z zamknięcia kasowego na dzień 1 stycznia 1924 r.

IV. Uchwalenie prowidorium preliminarza budżetowego na I kwartał 1924 r.

V. Wolne wniośki.

KRONIKA.

MILJONOWKA.

W sobotnim ciągnięciu 4 proc. państwowej pożyczki promiowej wylosowano Nr. 4337151. Numer ten był sprzedany w centrali ministerjum spraw zagranicznych.

— CHLEB POWTORNIE STANIAŁ w poniedziałek 28 bm. o 30000 mk. na bochenku dwu kilowym. Zyro również spadło blisko o 7 milionów na 100 kilogramach.

— KINOTEATR MIRAŻ wystawia obecnie drugą serję jednego z najpiękniejszych obrazów a mianowicie „Indyjskiego grobowca“ przy stałe przepelnionej sali. W poniedziałek ostatnie przedstawienie. Nadzwyczaj tragiczne momenty obrazu, świetna wystawa i prześlizne widoki przykuwają wprost widza.

— Z KAL. ZW. STRZELECKIEGO komunikują nam jak następuje:

W Nr. 19 „Kurjera Warszawskiego“ z dn. 19 stycznia 1924 r. p. Władysław Rabski w artykule „Próby zamętu“ usiłuje za pośrednictwem fałszywych informacji siać rzeczywistość „próby zamętu“. Chcemy stwierdzić, że nie było żadnych rozłamów, żadnych tarć „góry“ i „dolu“ w Związku Strzeleckim żadnych ustąpić prezesa d-ra Dłuskiego, wogóle takich posiedzeń nie było. a Zarząd Główny pracuje w całym swoim składzie jednolicie. Powyższe podajemy do wiadomości ogółu strzelców.

Prezes: Dr. Dłuski.

Sekretarz: Tytus Czaki.

— Z TOW. ODBUDOWY M. KALISZA.

We wtorek dn. 29 bm. o godz. 7 wiecz. w budynku Towarzystwa „Półwinkol“ ul. Gródzka (wejście z Poprzeczno-Warszawskiej) odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa na którym delegaci pp. St. Kalinowski i A. Ulrych zdadzą sprawozdanie z kroków poczynionych w Warszawie w celu uzyskania kredytów na odbudowę.

Przyjście konieczne, gdyż od każdej osoby wymagane będą nowe informacje.

— ZBOŻE NA PODATEK MAJATKOWY.

P. Zygmunt Chrzanowski w sprawie zboża na poczet podatku majątkowego komunikuje:

Wskutek licznych reklamacji rolników w sprawie zboża zadeklarowanego na podatek majątkowy, zwróciłem się osobiście do p. ministra skarbu, który wyjaśnił, że przymusowe egzekwowanie podatku jest prawem, służącym administracji skarbowej, ale nie jej obowiązkiem, że za tem deklaracje na dostawę zboża za podatek majątkowy chronić będą płatników od stosowania środków egzekucyjnych o tyle tylko, o ile niejsocowe organizacje do przyjmowania zboża uprawnione, zaświadczą, że odbiór zboża w terminie do dn. 25 lutego względnie do dn. 25 marca rb. jest niewykonalny z powodów techniczno-gospodarczych lub komunikacyjnych, w żadnym jednak razie wyjaśnienie niniejsze nie może się stosować do tych płatników, którzy nie zakończą swojej dostawy do dn. 8 maja 1924 r.“

— KRADZIEŻ. U Freudlicha na Nowym Rynku Numer 6, skradziono 6 sztuk manufaktury za 2 miljarde marek.

Co mówi Kasia?

— Co tam slychać nowego Kasiu?

— Wszystko doskonale! Tanieje prawie wszystko. Chleb staniał o 80 tysięcy, mąka tak że a jakże. Mięsa w jatkach w bród. Masło po trzy melony, tylko kartofle jeszcze drogie, ale na targu mówili, że jak chłopom zaczną gnici, to będą za pół ceny sprzedawać.

— A co to znaczy, że w ciągu tygodnia tak się odmieniła?

— Przeszła pani, Walenty, co to jego szwagra mieli wbrać na posta do Magistratu, a nie wbrał, mowil, że to wszystko dla tego, że rząd za powiedzial, iż podatki teraz ściągac będzie wojsko, to chłopcy idziecie sprzedaja na gwałt, aby nie mieć wojska na egzekucji, jak to za nicm ców bywało.

Składajcie ofiary

na łowalidów wojenoych.

GIELDA WARSZAWSKA.

New-Jork	9,950,000
Londyn	42,200,000
Belgja	395,000
Paryż	438,000
Szwajcarja	1,716,000
8% pożycz. złota	10,100,000
4% pożycz. prem.	425,000
Bony złote S. II A.	1,500,000
Frank zł. podat. na 28.1	1,920,000
„ „ „ „ 29.1	1,920,000

STRASZNE OCZY.

47) (Powieść z francuskiego)

— Powinieneś właściwie mówić, mój bieda ku... Płożenie jest tak jasne! Ułożyliśmy razem plan, który udał się dzięki naszym wspólnym wysiłkom, ale z którego ty wyciągnęłaś wszystkie korzyści dzięki twojej chytrkości. I ja chcę mieć formułkę Noela Dorgeroux i dostarczyć środków do przeprowadzenia pierwszej próby. Wtedy uwolnię cię, będąc pewny, że z obawy przed konkurencją podzielił się ze mną zyskami. Zgoda?

Teodor Massagnac musiał uczynić jakiś ruch przeczający lub wymruczeć coś odmowne, otrzymał policzek, który rozległ się w ciszy.

— Wybacz mi, mój stary, — rzekł Velmot — ale nawet święty nie wytrzymałby z tobą! A więc co, chcesz zdychać? A może myślisz, że się boję? Albo, że ci ktoś przyjdzie z pomocą? Głupcze! Ty sam wybrałaś tę zimną to miejsce... Nie przypływa tu żaden statek... Przed tobą ląki. Żadna pomoc nie jest więc możliwa... i nie spodziewaj się, że się zlituje nad tobą! Cóż, do licha, nie zdajesz sobie z tego sprawy? Pokazałem ci artykuł dzisiejszy. Prócz formułki, cała tajemnica Noela Dorgeroux i twoja zaradca, jest w nim wyświetlona! A któż może powiedzieć, że równie łatwo nie odgadną formułki? Któż wie, czy za pięć lub ośm dni cała sprawa nie przypadnie w stracę milion, nie zrobiwszy niczego? Ach, nie, to byłoby zbyt głupie!

Nastąpiła cisza.

Promień światła ukazał mi Massagnaca. Powierzchnia wody sięgała jego ramion.

— Nie mam ci nic więcej do powiedzenia, rzekł Velmot. — A więc, odmawiasz?

Czekał chwilę, a potem oświadczył:

— W takim razie, skoro odmawiasz, nie nalegam więcej. Poco? Ty sam gotujesz sobie los i wybierasz śmierć w wodzie. Do widzenia, mój stary. Idę wypić i zapalić fajkę na twoją intencję.

Nachylił się nad swoją ofiarą i dodał.

— Trzeba jednak przewidzieć wszystko. Jeśli byś przypadkowo opamiętał się (któż wie, zdarza to się w ostatniej godzinie), zawołaj mnie cicho. Patrz, rozluźnij trochę twój knebel. Do widzenia, Teodorze.

Velmot pchnął łódź i zbliżył się, mrucząc:

— A to pies przeklęty! Trzeba było, aby to bydlę tak się uparło!

Stosownie do swojego planu siadł z powrotem, przysunawszy bliżej brzegu stół krzesło, nalał sobie kieliszek likieru i zapalił fajkę. Potem rzekł jeszcze:

— Na zdrowie, Massagnac! Jeśli tak dalej pojedzie, ty lykniesz wody za pięć minut. Ale nie zapomnij o tem, że możesz mnie zawołać. Słucham uważnie, stary towarzyszu.

Księżyc zasnuł gęste chmury i brzeg pograżył się w takim mroku, iż ledwie odróżniałem sylwetkę Velmota. Byłem do głębi przekonany, że ta walka skończy się jakąś ugodą, że albo Velmot ustąpi albo Massagnac przemówi. Tymczasem upływały minuty, dziesięć, może piętnaście minut. Nagle Velmot zerwał się z wściekłością.

— Nie potrzebuję twoich jęków, stary idjoto. Mam tego dosyć. Mówisz, czy nie? Nie? Zdychaj więc, scierwo.

Słyszałem jak wygrzytał:

— Może z tym drugim uda mi się lepicj... Co chciał przez to powiedzieć? Ten drugi, to ja?

W istocie, szedł na lewo, to znaczy w stronę budynku, w której znajdowało się wejście.

Krzyk. A potem nie słyszałem już nic.

Co się stało? Czy w ciemnościach natrafił

Velmot na mur lub otwartą okiennicę?

Z mojego miejsca nie mogłem zobaczyć. W cieniu widac było stół krzesło. W dali zalegał mrok, z którego dobywał się słaby jęk Massagnaca.

Velmot idzie, pomyślałem... Jeszcze parę sekund, a będzie tutaj!

W jakim zamiarze przybywa do mnie, nie rozumiałem, podobne jak w celu mojego porwania. Czyż sądził, że znam formułkę i że jeśli wydałem Massagnaca, to jedynie dlatego, że się z nim ugodziłem? A w takim razie, czy chciał mnie zmusić do mówienia, zabierając się do mnie tak samo, jak do swego spółnika? Czyż też może chodziło mu o Beranzere, którą kochał i my obadwaj, a o której, rzecz dziwna, nie wspomniał nawet Massagnacowi? Takie nasunęły mi się pytania.

— A jeśli przecież idzie? — pomyślałem.

Właśnie nie było gożądnego nie słysząc było szmeru przy drzwiach, które mi musiał wejść, przyłożywszy ucho do skrzydła drzwi i gotów do obrony, mimo że nie miałem broni.

Nie przychodził.

Wcisnąłem do okna. Żaden szmer nie dochodził stamtąd.

Cisza ta była przerażająca, zdająca się zwiększać i rozszerzać na całą rzekę i całą przestrzeń ta cisza, której nie zakłócało nawet rżenie Massagnaca.

Nie słyszałem już nic i nie widziałem nic... Okropna świadomość! Czyż zesnął się w dół pali? czyż dławiąca woda dosięgła już jego ust i nosa?

Potężnym uderzeniem pięści grzmotnąłem w okiennicę. Myśl, że Massagnac umarł lub że umierał, która była mi dotąd daleka, przeniknęła mnie grozą. Śmierć Massagnaca, to bezpowrotna i niepowetowana utrata tajemnicy. Śmierć Massagnaca, to powtórna śmierć Noela Dorgeroux. (D. C. N.)

Bank Ziemi Kaliskiej

W KALISZU

przyjmuje za odpowiednim oprocentowaniem, **LOKATY TERMINOWE**

W ZŁOTYCH POLSKICH

równych frankowi złotemu podług kursu Giełdy Warszawskiej. 126

— — — Oddziały w Turku, Słupcy i Wieluniu. — — —

CZEGO CZEKACIE POLACY I POLKI!

Pamiętajcie, że wszystko wciąż drożeje, a przecież każdy z Was potrzebuje dla siebie, lub na sprzedaż na zimę coś z towarów, więc korzystajcie z okazji i nie odkładajcie na później, a zwróćcie się zaraz z piśmiennymi zamówieniami tylko do składu fabrycznego „Polska Manufaktura” jako do najtańszego źródła zakupu w Łodzi. Wysyłamy każdemu pocztą za zaliczką, nie zważając na tak szaloną drożyznę cały komplet składający się:

Z 8 SZTUCZEK TOWARÓW

To znaczy: 1-ą sztukę mocnego towaru podwójnego na całe męskie ubranie, 1-ą sztukę na całą damską suknię, 1-ą sztukę t.j. 3 metry płótna gładkiego lub kolorowego na koszulę męską, 1-ą sztukę na śliczną bluzkę, 1-ą sztukę na fartuch damski, 1-ą sztukę fianeli na stanik damski, 1-ą chustkę na głowę i 1-ą parę pończoch. To wszystko tylko za 35.000.000 mk., bo jeszcze ze starych zapasów. Wysyłamy każdemu za zaliczką pocztową. Zamówienie wraz z dodatkiem w kwocie 5.000.000 mk. prosimy adresować do:

Składu fabrycznego

„Polska Manufaktura” w Łodzi

ul. Wschodnia 56 skrzynka pocztowa 242

UWAGA: Również są do nabycia płótna białe i kolorowe na wsypy, poszwy i koszule po 2.000.000 mk. wyższy gatunek po 2.300.000 mk. i 2.500.000 mk. Barchany i flanele po 1.800.000 mk. wyższy gatunek po 2.500.000 mk. Sybir zimowy, zastępujący kozuch na zimę 3.000.000 mk. wyższy gatunek 3.500.000 i 3.800.000 mk. za metr.

UWAGA: Z powodu obecnej nie stałej sytuacji waluty, towary wysyłamy tylko po otrzymaniu połowy gotówki z góry resztę zaś za zaliczką pocztową.

UWAGA: Jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze. Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o odwiedzenie naszego składu. Prosimy o przedkie przysyłanie zamówień, gdyż ceny te są gwarantowane tylko na 3 dni.

Detaliczna wyprzedaż w fabryce trykotaży,

Aleja Józefiny № 29 II p. przedłuża się do 15 lutego 1924 r. 150

Odmrożenie,

maść z kogutkiem „MROZOL” leczy, goi ranki, zapobiega odmrożeniu się. Sprzedają apteki i składy apteczne. 78

Od 1 kwietnia

POSZUKUJEMY

SKLEPU

DO WYNAJĘCIA.

Oferty uprasza Wojsk. Stow. Spółdzielcze O. K. Poznań, Wielkie Garbary 42 124

2 Numery Naftowe Tygodnika dostaw

Na wzór specjalnych numerów Tygodnika dostaw a to:

Numeru Żelaznego

Numeru Drzewnego

Numeru Budowlanego

wydamy w lipcu b. r.

2 Numery Naftowe

Tygodnika dostaw

których zdaniem będzie a najomienie wszystkich dzielnic Polski z Małopolskim Przemysłem Naftowym.

Jednocześnie temuż przemysłowi przedstawiony będzie całokształt wszystkich źródeł zaopatrzenia jego potrzeb w granicach Polski

Ogłoszenia, opisy, monografie, notatki i t. p. do powyższych numerów przyjmuje nasza Administracja oraz wszystkie Biura Ogłoszeń w Polsce po cenach naszej taryfy normalnej.

4712

Wydawnictwo Tygodnika Dostaw we Lwowie.

NAJWIĘKSZY DZIENNIK PROWINCJONALNY NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO W WIELKIEM WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM I NA PRZYLEGŁYCH KRESACH

„EXPRESS LUBELSKI”

wydawany w wielkim stołecznym rozmiarze, redagowany, żywo i interesująco, mając świetne zorganizowaną służbę informacyjną

jest w skutek swej użyteczności we wszystkich sferach NAJLEPSZYM MIEJSCEM OGŁOSZEŃ DLA FIRM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH.

Adres wydawnictwa: LUBLIN „Express Lubelski” ul. Kościuszki № 8, skrzynka pocztowa Nr. 17

Wysoką prowizję

za wskazanie odbiorcy wzgl. pośrednictwo przy sprzedaży maszyn stolarskich i tartacznych płaci powężna wytwórnia tychże maszyn.

Bliższe szczegóły pod „H. G. 9022” do

Biurow ogłoszeń Tow. Akc. „REKLAMA POLSKA” Poznań, Al. Marcinkowskiego № 6. 22